

ADSU, Pasterka

Czy byliście kiedyś w Pasterce?
Tam łatwo zostawić swe serce.
Na trawie gościnnej położyć,
Podmuchać wiatru je schłodzić...
Problemy żarłoczne tu zasięg swój tracą
Zgubione wśród popękanych skał.
Więc chmury na niebie swobodnie wyznaczą,
Szlak, który kiedyś cel znał.
W lesie borówki lub może jagody,
Tu, bez znaczenia jak się je zwie.
Pod naleśnikami, to tak dla wygody,
Leżąc w pół śnie leniwie się rwie.
Czy byliście kiedyś w Pasterce?
Tam łatwo zostawić swe serce.
Na trawie gościnnej położyć,
Podmuchać wiatru je schłodzić...
Przy drodze donikąd tkwi kościół ospały
Już dawno nie budzą go dzwony.
Pewnie pamięta te czasów rozdziały,
Gdy świat był w tym miejscu tworzony.
A dzisiaj to spokój się tutaj rozgościł,
Na skałach wśród łąk, pod drzewami.
Posłanie sobie i innym wymościł,
Zostańmy i my pasterzami